

Sygnatura akt IX C 336/13

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 27-03-2014 r.

**Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu IX Wydział Cywilny**

**w składzie:**

**Przewodniczący: SSR Tomasz Zawiślak**

**Protokolant: Agnieszka Baca-Domin**

po rozpoznaniu w dniu 27-03-2014 r. we W.

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. K.**

przeciwko **Towarzystwu (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) SA z siedzibą w W. na rzecz powódki M. K. kwotę 9.000 zł (dziewięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 27.10.2012 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.477,72 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

**Sygn. akt IX C 336/13**

## UZASADNIENIE

Powódka M. K. wniosła o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. na swoją rzecz kwoty 9 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27.10.2012 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu powódka podała, iż w dniu 11.09.2012 r. kierując samochodem doznała obrażeń ciała na skutek wypadku komunikacyjnego. Sprawca wypadku posiadał polisę w (...) S.A.

We wstępnej diagnozie stwierdzono u niej obrażenia ciała w postaci skręcenia odcinka szyjnego kręgosłupa, z uszkodzeniem aparatu więzadłowego szyi i podwichnięciem w segmencie C4-C5.

Powódka po wypadku leczona była neurologicznie oraz ortopedycznie. Na skutek doznanych urazów u powódki wystąpiło znaczne ograniczenie ruchomości w odcinku szyjnym. Celem usprawnienia oraz złagodzenia następstw wypadku powódka regularnie wykonywała wyuczone ćwiczenia rehabilitacyjne w domu. Rehabilitacja jednak nie doprowadziła do poprawy jej stanu zdrowia i powódka nie powróciła do dawnego trybu życia.

Według powódki wysoce prawdopodobnym jest, iż nie odzyska ona pełnej sprawności fizycznej, którą mogła się cieszyć przed wypadkiem. Według dokumentacji medycznej u powódki wystąpiła cecha niestabilności odcinka C kręgosłupa. Ponadto powódka cierpi na dolegliwości w postaci nawracających zawrotów i bólów głowy.

Towarzyszące powódce na co dzień cierpienia znacząco obniżają jej jakość życia. Powódka zrezygnowała z hobby w postaci biegania. Dodatkowo powódka korzysta z pomocy innych osób w drobnych, bieżących czynnościach życia codziennego. Skutki wypadku uniemożliwiają powódce także możliwość wykonywania dotychczasowej pracy. Powódka wykonuje pracę biurową, wymagającą od niej pozycji siedzącej, co zwłaszcza wobec pourazowego zespołu korzeniowego jest uciążliwe i stwarza obawy o utratę przez powódkę pracy.

Na skutek wypadku został u niej zdiagnozowany zespół stresu pourazowego. Utrzymujące się u powódki urazy nie pozwalają jej zapomnieć o traumie wypadkowej, utrwalając i potęgując jej poczucie krzywdy

Powódka podała, iż pozwana wypłaciła jej kwotę 2 500 zł tytułem zadośćuczynienia, tym samym przyjęła odpowiedzialność za następstwa kolizji i doznanych przez powódkę urazów. Przyznane zadośćuczynienie w ocenie powódki jest rażąco zaniżone i w żaden sposób nie rekompensuje poniesionej przez nią krzywdy.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi wskazała, iż ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 11.09.2012 r. Przyznała również, iż przeprowadziła postępowanie likwidacyjne w wyniku którego przyznała powódce łączną kwotę 3 351,54 zł tytułem odszkodowania, w tym kwotę 2 500 zł tytułem zadośćuczynienia. W ocenie pozwanej wypełniony został w całości ciężący na niej obowiązek odszkodowawczy wobec powódki a dalsze roszczenia powódki względem pozwanej są bezpodstawne.

Strona pozwana podniosła, iż konsultant medyczny pozwanej ustalił wysokość uszczerbku na zdrowiu powódki w wysokości 2 %. Jest to uszczerbek aktualny, który zdaniem strony pozwanej wraz z upływem czasu oraz przebiegiem leczenia może ulec obniżeniu.

#### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 11.09.2012 r. powódka brała udział w kolizji drogowej, którego sprawca posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej udzielone przez stronę pozwaną.

Okoliczność bezsporna

W czasie wypadku powódka miała zapięte pasy bezpieczeństwa. Na miejsce zdarzenia nie wzywano pogotowia ratunkowego ani Policji. Uczestnicy kolizji spisali oświadczenie, w którym sprawca przyjął odpowiedzialność za spowodowany wypadek.

Dowód: - akta szkodowe pozwanej na płycie CD /niebieska koperta stanowiąca załącznik do odpowiedzi na pozew/,

Początkowo poza stresem związanym z przebytą kolizją, powódka nie odczuwała dolegliwości fizycznych.

Następnego dnia po wypadku z powodu bólu głowy, karku i nudności powódka zgłosiła się do ambulatorium chirurgicznego Pogotowia (...) we W. przy ulicy (...). Lekarz rozpoznał u powódki skręcenie części szyjnej kręgosłupa, z uszkodzeniem aparatu więzadłowego szyi i podwichnięciem w segmencie C4-C5. Lekarz zalecił powódce noszenie kołnierza ortopedycznego przez 3 tygodnie i konsultację u lekarza ortopedy.

Dalsze leczenie powódka prowadziła w Poradni Lekarza Rodzinnego, konsultując leczenie z lekarzami ortopedą i neurologiem. Przebywając na zwolnieniu lekarskim powódka rehabilitowała się w warunkach domowych po wcześniejszym instruktażu udzielonym przez lekarzy. Z rehabilitacji powódka zmuszona była zrezygnować z powodu odległych wolnych terminów oraz z powodu rozwijającej się ciąży.

Dowód: - dokumentacja medyczna powódki /k. 10-18/,

- częściowe zeznania świadka P. N. /k. 49/,

- przesłuchanie powódki /k. 93-94/

Przed kolizją powódka nie uczestniczyła w wypadkach drogowych, nie miała dolegliwości związanych z kręgosłupem szyjnym, nie leczyła się u ortopedy ani neurologa. Była osobą zdrową, sprawną i aktywnie uprawiała sporty – biegała, wykonywała ćwiczenia fizyczne. Jeżdżenie samochodem sprawiało powódce dużo przyjemności. Powódka przed wypadkiem pracowała w charakterze asystentki dyrektora finansowego.

Po wypadku powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim 6 tygodni.

W związku z prowadzoną rehabilitacją zmuszona była do noszenia kołnierza ortopedycznego przez okres 3 tygodni i zażywania tabletek przeciwbólowych dostępnych bez recepty.

Do spania używała poduszki ortopedycznej zaleconej przez lekarza ortopedę.

Powódka po wypadku odczuwała dolegliwości odcinka szyjnego kręgosłupa, co zmusiło ją do zrezygnowania z aktywności fizycznej tj. biegania i ćwiczeń fizycznych.

Skutki doznanych urazów utrudniają powódce wykonywanie dotychczasowej pracy.

W grudniu 2013 roku powódka urodziła dziecko. W trakcie ciąży rehabilitacja powódki była ograniczona.

Gdy powódka nosi dziecko na rękach odczuwa ból kręgosłupa szyjnego.

Podczas jazdy samochodem powódka odczuwa strach, szczególnie gdy inni uczestnicy ruchu drogowego ostro hamują.

Dowód: - częściowe zeznania świadka P. N. /k. 49/

- przesłuchanie powódki /k. 93-94/.

Pismem z dnia 18.09.2012 r. powódka, zgłosiła u strony pozwanej szkodę. W zgłoszeniu szkody powołała się na urazy w postaci: skręcenia części szyjnego kręgosłupa z uszkodzeniem aparatu więzadłowego szyi i podwichnięciem w segmencie C4-C5.

Dowód: - zgłoszenie szkody z dnia 18.09.2012 r. /k. 19-20/.

Pismem z dnia 03.10.2012 r. strona pozwana poinformowała powódkę o przyjęciu szkody do rozpoznania.

Decyzją z dnia 25.10.2012 r. strona pozwana przyznała powódce odszkodowanie w wysokości 2 500 zł.

Dowód: - pismo pozwanej z dnia 03.10.2012 r. /akta szkodowe pozwanej płyta CD niebieskiej kopercie załączona do odpowiedzi na pozew/,

- decyzja strony pozwanej z dnia 25.10.2012 r. /k. 21/.

Na skutek zdarzenia z dnia 11.09.2012 r. u powódki wystąpił zespół bólowy kręgosłupa szyjnego o miernym nasileniu po urazie mięśniowo-więzadłowym typu „strzelającego bata” z cechami niestabilności na poziomie C4-5 potwierdzonej w obrazie rtg.

W wyniku wypadku powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5 %.

Uszkodzony u powódki w trakcie zdarzenia z 11.09.2010 r. aparat mięśniowo – więzadłowy kręgosłupa szyjnego uległ wygojeniu. W przyszłości skutki odniesionych przez powódkę urazów nie będą powodem narastania dolegliwości czy dysfunkcji. Można mieć nadzieję, że w najbliższej przyszłości opisane dolegliwości ulegną zmniejszeniu, a w

perspektywie wielu lat pojawić się będą mogły dolegliwości czy dysfunkcje w zakresie kręgosłupa szyjnego, ale zależeć one będą od normalnego procesu zużywania się organizmu oraz ewentualnych obciążeń zależnych od postępowania i trybu pracy powódki.

Dowód: opinia biegłych sądowych z dnia 09.09.2013 r. /k. 68-72/.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo w całości zasługiwało na uwzględnienie.

W rozpatrywanej sprawie dla oceny zasadności dochodzonych roszczeń koniecznym było ustalenie czy w istocie krzywdy jakich doznała powódka wskutek przedmiotowego wypadku uzasadniają przyznanie zadośćuczynienia w żądanej przez powódkę wysokości.

Zważyć należy, iż strona pozwana nie kwestionowała swej odpowiedzialności co do zasady zarzucając jedynie, iż wyłacona suma zadośćuczynienia była odpowiednia.

Istotnym dowodem w sprawie były opinie biegłych z zakresu neurologii i ortopedii. Opinia ta nie była przez strony kwestionowana. W ocenie Sądu opinia jest rzetelna, fachowa, a wnioski logicznie wyprowadzone z jej treści..

Sąd oparł się także na zgromadzonej dokumentacji medycznej dotyczącej leczenia i rehabilitacji powódki po wypadku, na zeznaniach świadka P. N. oraz przesłuchaniu powódki.

Odpowiedzialność strony pozwanej za skutki wypadku pozostawała poza sporem. Wynika ona z art. 822 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c., art. 445 § 1 k.c. oraz art. 444 k.c.

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. przyznanie zadośćuczynienia jest fakultatywne - zależy od uznania i oceny Sądu. Przez krzywdę należy rozumieć cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, niemożności uprawiania określonej działalności, wyłączenia z normalnego życia, itp. – por. wyrok SN z dnia 11 lipca 2000 r., II CKN 1119/98, LEX nr 50884). W doktrynie wskazano, że zadośćuczynienie pieniężne obejmuje zarówno cierpienia już doznane, jak i te które zapewne wystąpią w przyszłości (zob. G. Bieniek [w:] Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia – Zobowiązania. Tom 1, Warszawa 1999, s. 408; wyrok SN z dnia 3 lutego 2000 r., I CKN 969/98, LEX nr 50824). Rozmiary krzywdy wywołanej uszkodzeniem ciała lub rozstroju zdrowia mogą podlegać wahaniom - krzywda może się „rozrastać”. Ustalając całościowo wielkość krzywdy należy przewidzieć jej skutki, których granice zakreśla przewidywanie przeciętne na podstawie logicznego rozumowania (zob. uzasadnienie uchwały SN z dnia 21 listopada 1967 r., III PZP 37/67, OSNC 1968/7/113).

Pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony. W judykaturze i doktrynie wskazuje się przykładowe kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia: wiek poszkodowanego, nasilenie cierpienia i czas ich trwania, długotrwałość choroby i leczenia (pobyt w szpitalu, bolesność zabiegów, dokonywane operacje, rozmiar i trwałe następstwa zdarzenia, konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym, zmiana jego sytuacji życiowej; zob. wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 681/98, OSNAP 2000/16/626).

W dawniejszym orzecznictwie podkreślano, że wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (zob. wyrok SN z dnia 28 września 2001 r., III CKN 427/00, LEX nr 52766; wyrok S.A. w Lublinie z dnia 10 maja 2001 r., II AKa 81/01, OSA 2001/12/96; por.: M. Nesterowicz, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 9 marca 2001 r., I ACa 124/01, PS 2002/10/130; A. Szpunar, Glosa do wyroku SN z dnia 15 września 1999 r., III CKN 339/98, OSP 2000/4/66). Przyjmowano, iż odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia ma

służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia (zob. wyrok SN z dnia 9 lutego 2000 r., III CKN 582/98, LEX nr 52776).

Obecnie zauważalna jest wyraźna zmiana linii orzecznictwa Sądu Najwyższego. W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r. (I CK 131/03) wskazano, iż powołanie się przez sąd przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na potrzebę utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia. Jeszcze mocniej Sąd Najwyższy dał wyraz potrzebie zmiany spojrzenia na wysokość zadośćuczynienia w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 listopada 2007 r. (V CSK 245/07), gdzie wskazano, iż ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną adekwatną do warunków gospodarki rynkowej.

Na podstawie opinii biegłych Sąd ustalił, że skutkiem wypadku jest trwały uszczerbek na zdrowiu powódki w wysokości 5%. Z pewnością jest to jedna z okoliczności, które powinny być brane pod uwagę przy ustalaniu wielkości zadośćuczynienia (zob. wyrok SA w Katowicach z dnia 18 lutego 1998 r., I ACa 715/97, OSA 1999/2/7). Doświadczenie życiowe podpowiada, że im większy jest stopień uszczerbku na zdrowiu (rozstrój zdrowia) tym większe cierpienia poszkodowanego. Z drugiej strony możliwe jest żądanie zadośćuczynienia nawet przy braku trwałego uszczerbku na zdrowiu (zob. wyrok SN z dnia 16 lutego 2000 r., II UKN 416/99, OSNAP 2001/16/520).

Jak ustalono powódka doznała urazu kręgosłupa szyjnego. U powódki rozpoznano zespół bólowy kręgosłupa szyjnego o miernym nasileniu po urazie mięśniowo – więzadłowym typu „strzelającego bata” z cechami niestabilności na poziomie C 4-5. Powódka leczona była ambulatoryjnie w poradni ortopedycznej. Następnie była rehabilitowana w warunkach domowych po wcześniejszym instruktażu lekarza ortopedy.

Przed wypadkiem powódka była osobą aktywną zawodowo i fizycznie. Codziennie wykonywała ćwiczenia fizyczne (m.in. tzw. brzuszki), biegała 4,5 km. Bardzo dbała o swoją formę. Nie odczuwała żadnych dolegliwości kręgosłupa szyjnego. Funkcjonowała normalnie w życiu codziennym. Powódka uwielbiała jeździć samochodem.

Po wypadku powódka nie mogła wykonywać ćwiczeń, choćby z powodu noszenia kołnierza ortopedycznego, a później z powodu odczuwanych dolegliwości bólowych. Niemożność wykonywania ćwiczeń negatywnie wpłynęła na samopoczucie powódki. Nawet wykonywanie tak prostych czynności jak mycie głowy sprawiało jej problem. Po wypadku odczuwała stres w czasie jazdy samochodem, szczególnie gdy słyszała pism opon. Straciła pewność siebie za kierownicą.

Powódka niemal codziennie odczuwała ból. Zmuszona była zażywać leki przeciwbólowe. Dolegliwości te utrzymują się do chwili obecnej.

Należy podkreślić, iż w niedługim czasie po wypadku komunikacyjnym powódka zaszła w ciążę. Wskutek powyższego powódka musiała przerwać zabiegi rehabilitacyjne. Z powodu ww. dolegliwości powódka ma trudności z wykonywaniem opieki nad dzieckiem, szczególnie z jego noszeniem, karmieniem, co niewątpliwie powoduje znaczny dyskomfort.

W świetle przesłuchania powódki nie ulega wątpliwości, że ww. wypadek i jego następstwa bardzo poważnie zakłóciły jej normalne funkcjonowanie.

Reasumując, w związku z samym wypadkiem, leczeniem i rehabilitacją, koniecznością zmiany sposobu funkcjonowania w życiu codziennym powódka doznawała istotnych cierpień fizycznych i psychicznych.

Sąd doszedł do przekonania, że zadośćuczynienie powinno być ustalone w kwocie 11.500 zł. Po uwzględnieniu kwoty przez stronę pozwaną wypłaconej (2 500 zł) do zapłaty na rzecz powódki pozostaje kwota wskazana w pozwie (9.000 zł).

O odsetkach za opóźnienie w wypłacie zadośćuczynienia orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 98 § 1 i 3 k.p.c., mając na uwadze zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Powódka wygrała sprawę w całości, a zatem to na stronie pozwanej ciążył obowiązek zwrotu kosztów procesu poniesionych przez powódkę. Na koszty poniesione przez powódkę składały się: opłata sądowa w kwocie 450 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1 200 zł (ustalone na podstawie § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu - Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn. Zm.) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, a także zaliczka na wydatki związane z dowodem z opinii biegłych w kwocie 810,72 zł.